

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 stycznia 2013 roku powód- T. (...) z siedzibą w P. (Dania), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zobowiązanie pozwanego- P. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P. B. (...) Krajowy i (...) w C., aby wydał powodowi jako właścicielowi rzecz ruchomą w postaci sześciu samochodów marki V. (...) o numerach rejestracyjnych wskazanych w pozwie. Alternatywnie wniósł o zapłatę niezapłaconej części ceny w kwocie 680.680,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, podnosząc, że nadal przysługuje mu prawo własności do wskazanych pojazdów. Jednocześnie wniósł o zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz (pozew- k. 2-10).

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 lutego 2013 roku pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że od dnia zawarcia umów sprzedaży to pozwany jest wyłącznym właścicielem przedmiotowych pojazdów. Jednocześnie podniósł zarzut zasiedzenia oraz wniósł o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (odpowieź na pozew- k. 83-86).

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 21 marca 2013 roku powód podał, że pozwany nigdy nie nabył prawa własności pojazdów, z uwagi na treść umowy gwarancji oraz że nigdy nie otrzymał od pozwanego P. B. pełnej kwoty pożyczki. Jednocześnie odniósł się do zarzutu zasiedzenia, uznając go za chybiony, nadmieniał także, że podniesienie tego zarzutu oraz wykonywanie umowy pożyczki przez pozwanego poprzez regulowanie rat tej pożyczki (dokonywane przez potrącenia przez powoda) można uznać za uznanie niewłaściwe roszczenia (pismo- k. 94-95).

W piśmie z dnia 1 października 2013 roku, w odpowiedzi na wezwanie Sądu, powód opisał mechanizm rozliczeń z pozwanym. Jednocześnie zaznaczył, że na dzień 12 września 2013 roku saldo zadłużenia pozwanego P. B. wynosiło 1.872.539,15 koron duńskich (tj. 1.048.621,92 zł) (pismo- k. 118-120).

Pismem z dnia 18 grudnia 2014 roku pełnomocnik powoda dokonał rozszerzenia powództwa w zakresie żądania alternatywnego co do wysokości zapłaty, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.093.225,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty (pismo- k.917-918).

W dniu 26 marca 2015 roku pełnomocnik powoda wniósł o udzielenie zabezpieczenia roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem poprzez zajęcie rachunku bankowego pozwanego oraz nakazanie Starości K. wpisania w rejestrze (...) oraz w dowodach rejestracyjnych przedmiotowych pojazdów V. (...) ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu oraz zakazie zbywania pojazdów objętych pozwem (wniosek- k. 946-951).

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 2 kwietnia 2015 roku udzielono zabezpieczenia zgodnie z wnioskiem (postanowienie- k. 969-972).

Na rozprawie w dniu 12 października 2015 roku pełnomocnik powoda poparł powództwo, wnosząc ostatecznie o zasądzenie od pozwanego kwoty wskazanej w piśmie z dnia 18 grudnia 2014 roku, tj. 1.093.225,87 zł, powołując się na opinię biegłego. Wobec sprzedaży dwóch samochodów alternatywnie wniósł o nakazanie wydania pozwanemu czterech pozostałych pojazdów i zasądzenie proporcjonalnie części niezapłaconej ceny pozostałych dwóch pojazdów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując swoje podpisy na dokumentach przedstawionych przez stronę powodową oraz fakt nieprzedstawienia przez powoda całości dokumentacji (e-protokół rozprawy z dnia 12 października 2015r.- k.1019).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód- T.(...) to spółka akcyjna prawa duńskiego z siedzibą w P. (Dania), zarejestrowana w 1994 roku pod numerem DK (...) (zaświadczenie Administracji celno-skarbowej wraz z tłumaczeniem- k.14-16). Przedmiotem jej działalności

jest prowadzenie działalności handlowej, przemysłowej, transportowej, spedycyjnej, eksportowej i importowej oraz innej działalności uznanej przez zarząd za pokrewną i zgodną (wyciąg z rejestru z tłumaczeniem- k.17-19).

W ramach współpracy, w okresie od 10 maja 2007 roku do 10 maja 2012 roku, powód (jako sprzedawca) zawarł z pozwanym P. B. (jako kupującym), w różnych odstępach czasu, umowy kupna- sprzedaży samochodów ciężarowych marki V. (...), rok produkcji 2007 o poniżej wskazanych numerach rejestracyjnych i numerach nadwozia:

- pojazdu 1- nr rej. (...), nr nadwozia (...) (umowa nr (...) z dnia 10 maja 2007 roku- k.21),
- pojazdu 2- nr rej. (...), nr nadwozia (...) (umowa nr (...) z dnia 10 maja 2007 roku- k.30),
- pojazdu 3- nr rej. (...), nr nadwozia (...) (umowa nr (...) z dnia 10 maja 2007 roku- k.58).
- pojazdu 4- nr rej. (...), nr nadwozia (...) (umowa nr (...) z dnia 10 maja 2007 roku- k.37),
- pojazdu 5- nr rej. (...), nr nadwozia (...) (umowa nr (...) z dnia 28 czerwca 2007 roku- k.51),
- pojazdu 6- nr rej. (...), nr nadwozia (...) (umowa nr (...) z dnia 1 września 2008 roku- k.44),

Wszystkie wskazane wyżej umowy zawierały postanowienie, że pojazd zostanie przejęty przez kupującego natychmiast po podpisaniu umowy i przy równoczesnej wpłacie kwoty zakupu, która będzie spłacana („umowa finansująca”- umowa pożyczki). Kwotę zakupu przedmiotowego pojazdu określono na 580.000 koron duńskich. Sprzedawca pokwitował otrzymanie pełnej kwoty sprzedaży w wysokości 580.000 DKK. W umowach znalazło się również stwierdzenie, iż równocześnie przy zawarciu każdej z umów zawarto umowę o konserwowaniu i utrzymaniu pojazdu w okresie 5 lat od dnia jego przejęcia, z której tytułu kupujący pokrywa wszelkie zobowiązania.

W odniesieniu do powyższych umów sprzedaży, w dniach: 27 marca 2007 roku, 26 czerwca 2007 roku, 13 kwietnia 2007 roku, zawierane były również umowy pożyczki (tzw. umowy finansowania), na mocy których powodowa spółka wydawała pozwanemu kwotę 580.000 koron duńskich, którą pozwany w całości przeznaczał na zapłatę ceny za poszczególne pojazdy (okoliczność bezsporna, nadto: zeznania świadka T. M.-

e-protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2014r.- 00:09:30- k.510-512). Poszczególne pożyczki miały być spłacane miesięcznie wraz z odsetkami wynoszącymi 8% przez okres 60 miesięcy (5 lat) (umowy finansowania- k. 25,33,40,47,61, zeznania świadka T. M.- e-protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2014r. 00:09:35-00:10:50- k.510-512). Ponadto do przedmiotowych umów został dołączony harmonogram spłat pożyczki (harmonogram spłat- k.26-27, 34-35, 41-42, 48-49, 55-56, 62-63).

W tej samej dacie, w której zawarto umowy sprzedaży pomiędzy stronami zawarte zostały kolejne umowy określone mianem umowy gwarancji. Zgodnie z ich treścią nabyte przez pozwanego na podstawie umów sprzedaży pojazdy ciężarowe postawione zostały jako gwarancja spłacania pożyczki i wywiązania się z długu. Ponadto dłużnik zaakceptował swoim podpisem, że prawo własności pojazdu przejdzie całkowicie z wierzyciela (powoda) na dłużnika (pozwanego), gdy pożyczka zostanie całkowicie spłacona, a dłużnik swoim podpisem anuluje przedmiotową gwarancję. Strony ustaliły również, że wierzyciel może domagać się wydania pojazdu oraz zapłaty odsetek i innych świadczeń, jeśli warunki umowy nie zostaną dotrzymane. Natomiast dłużnik zobowiązał się na własny koszt ubezpieczyć pojazd przy równoczesnym podaniu wierzyciela jako głównego odbiorcy kwoty odszkodowania. Dłużnik zobowiązał się również, że nabyty przez niego pojazd będzie pracował na rzecz przedsiębiorstwa wierzyciela w okresie trwania umowy oraz że pojazd nie będzie wykorzystywany w innych miejscach bez akceptacji wierzyciela (umowy gwarancji w przekładzie na język polski k.22-24, 31-32, 38-39, 45-46, 52-53, 59-60).

Zgodnie z wolą stron pozwany zarejestrował w/w pojazdy w Polsce, podając swoje dane. Ubezpieczył je i wykorzystywał do prowadzonej działalności gospodarczej. Oprócz wskazanych wyżej umów strony łączyła bowiem umowa o współpracy, zgodnie z którą pozwany wykonywał w ramach prowadzonej przez siebie działalności usługi transportowe na rzecz powoda. Z tytułu tej umowy strony dokonywały rozliczeń, głównie w drodze kompensaty wzajemnych należności. Miało miejsce tzw. samofakturowanie (selfbillings), w wyniku którego T. zobowiązało się do wystawiania

faktur o zamiennych nazwach (...) oraz (...) na wykonywane przez pozwanego usługi transportowe. Faktury pod nazwą selfbillings wystawiane były na podstawie zaakceptowanych przez strony tzw. raportów kursów sporządzanych przez pozwanego, w których pozwany każdorazowo rozliczał odbyty kurs, ujmując w raporcie przebytą trasę, ilość przejechanych kilometrów oraz opłaty drogowe i promowe, które uiszczał podczas wykonywania kursu. Wypełniony raport kursu pozwany przedkładał powodowej spółce, która dokonywała weryfikacji poprawności danych ujętych przez pozwanego, a wnoszone korekty przejechanych ilości kilometrów były podstawą do naliczania pozwanemu kwot zwrotu za zużyte paliwo i myto. (zeznania świadka J. T.- e-protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2014 roku 01:02:49- k.510-512, przesłuchanie strony pozwanej- e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2014 roku 00:10:11- k.699-701, faktury z tłumaczeniem, legendą i zestawieniem k. 123-688, k. opinia biegłego- k.782).

W ramach tych rozliczeń uwzględniane były również zobowiązania pozwanego z tytułu spłat pożyczki obejmującej cenę nabytych przez niego pojazdów. W trakcie współpracy T. (...) obciążało pozwanego P. B. kosztami z tytułu: kupowanego przez pozwanego na koszt T. paliwa, naliczanych na koszt T. opłat drogowych i opłat dokonywanych w portach oraz mandatów drogowych, dokonywanych przez P. B. na koszt T. napraw i zakupów części zamiennych do samochodów, naliczonych rat pożyczek wraz z odsetkami, pobieranej przez pozwanego gotówki z kasy powoda, naliczanych opłat i prowizji w ramach wsparcia finansowego w postaci dokonywanych przez T. przelewów bankowych na konto pozwanego P. B. celem zapłaty wynagrodzeń pracownikom firmy pozwanego oraz naliczonych wartości szkód wyrządzonych przez pozwanego na majątku T. przewyższających wartość własnego ryzyka. Natomiast powodowa spółka uznawała pozwanego przychodami z tytułu: realizowanych usług transportowych na rzecz powoda oraz otrzymywanego zwrotu podatku VAT (opinia biegłego- k.783, zeznania świadka J. T.- e-protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2014 roku 01:02:49- 01:10:03- k.510-512, ww.faktury ).

Współpraca między stronami trwała do końca lata 2012 roku (okoliczność bezsporna, nadto: zeznania świadka T. M.- e-protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2014r. 00:13:01- k.510-512).

Z końcem września 2012 roku pozwany zaprzestał spłacania wymaganych rat należności objętych umową pożyczki finansującej zakup przedmiotowych pojazdów (okoliczność bezsporna). Według przedstawionego przez stronę powodową rozliczenia spłat ceny pojazdu należność powoda z tego tytułu do końca września 2012 roku wynosiła 1.237.600 DKK (rozliczenia- k. 121,122, 125-142) faktury- k.143-499, kopie faktur wraz z uwierzytelnionym tłumaczeniem na język polski- k.530-564, 565-681).

Pismem z dnia 4 października 2012 roku pełnomocnik powoda wystosował do pozwanego ostateczne przesądowe wezwanie do wydania przedmiotowych pojazdów, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma (wezwanie- k.71-72, potwierdzenie nadania- k.73).

Według stanu na dzień 16 stycznia 2013 roku saldo rozrachunków między stronami wynosiło 1.987.683,40 koron duńskich (opinia biegłego- k.808).

W dniu 30 czerwca 2015 roku pozwany dokonał zbycia na rzecz PHU (...) R. M. dwóch pojazdów marki V.: o numerze rejestracyjnym (...) (nr nadwozia (...)) za kwotę 104.550,00 zł brutto oraz o numerze rejestracyjnym (...) (nr nadwozia (...)) za kwotę 104.550 zł brutto (faktury VAT- k.1014, 1016, potwierdzenie zbycia- k.1015, 1017).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania strony pozwanej. Treść, wiarygodność ani moc dowodowa dokumentów nie została przez żadną ze stron procesu skutecznie zakwestionowana. Natomiast przeprowadzone w sprawie dowody z zeznań świadków potwierdzają jedynie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd poczynił ustalenia faktyczne także w oparciu o wnioski z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości- Biura (...) powołanego na okoliczność ustalenia przebiegu rozliczeń wzajemnych należności stron z tytułu łączących je umów i wskazania czy na dzień 16 stycznia 2013 roku umowy te zostały rozliczone w całości, czy pozostają nieuregulowane zobowiązania i ewentualnie w jakiej wysokości i które ze stron obciążają. Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii, albowiem zostały ona sporządzona rzetelnie i dokładnie. Udziela wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, jest

logiczna, spójna i pozbawiona nieścisłości, została również wskazana metodologia badania przyjęta przez biegłego. Nie zaszyły przy tym żadne okoliczności osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzającego ją biegłego.

Wobec wniesienia przez pozwanego zastrzeżeń do w/w opinii na rozprawie w dniu 16 marca 2015 roku Sąd dopuścił dowód z opinii Instytutu (...) celem opracowania opinii na tożsamą okoliczność uwzględniającej kompleksowo faktyczne wzajemne rozliczenia należności stron (...) oraz zobowiązał stronę pozwaną za pośrednictwem pełnomocnika do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia Instytutu w kwocie 30.000 zł w terminie dwóch tygodni pod rygorem pominięcia tego dowodu oraz do złożenia pisma procesowego, w którym wskaże kandydatów do przeprowadzenia opinii pod rygorem pominięcia czynności (e-protokół rozprawy z dnia 16 marca 2015r.-k.943-944). Pismem z dnia 26 marca 2015 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o przedłużenie terminu na uiszczenie zaliczki (pismo- k.967-968). Zarządzeniem z dnia 2 kwietnia 2015 roku przedłużono termin zgodnie z wnioskiem i zarazem zobowiązano do poinformowania o tym pełnomocnika pozwanego. Na zarządzeniu widnieje adnotacja, iż pełnomocnik pozwanego został poinformowany telefonicznie o przedłużeniu terminu (adnotacja z zarządzeniem- k.967). Pełnomocnik pozwanego jednakże nie uiszczył zaliczki na poczet zgłoszonego dowodu (notatka urzędowa- k.992). Taka wpłata na konto Sądu ani w określonym terminie (maksymalnym ustawowym), ani nawet później w ogóle nie wpłynęła, natomiast na rozprawie w dniu 12 października 2015 roku pełnomocnik pozwanego nie stawiał się, nie usprawiedliwiając przyczyny swej nieobecności. Nawet gdyby przyjąć, że informacja o przedłużeniu terminu do pełnomocnika strony pozwanej nie dotarła, to przez brak wpłaty zaliczki w pierwotnie wyznaczonym terminie (który w takiej sytuacji pełnomocnik winien traktować jako obowiązujący) ani nawet do dnia, znanego przecież terminu rozprawy, strona pozwana pozbawiła się możliwości przeprowadzenia dowodu z opinii instytutu. Zwłaszcza brak wpłaty w terminie do którego pozwany wniósł o przedłużenie terminu na wpłatę zaliczki, świadczy o tym, że te wnioski strony zmierzały tylko i wyłącznie do przedłużenia postępowania sądowego.

Należy wskazać, że w myśl art. 130<sup>4</sup> § 1 k.p.c. strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiszczyć zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd (nie dłuższym niż 2 tygodnie - § 2), zaś stosowanie do treści art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. w razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominać czynność połączoną z wydatkami. Wobec tego Sąd na rozprawie w dniu 12 października 2015 roku postanowił pominąć wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu (e-protokół rozprawy z dnia 12 października 2015 r.-k.1019).

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego w zakresie w jakim twierdził, że nie miał wiedzy na temat rozliczeń stosowanych przez powodową spółkę. W sytuacji, w której pozwany wyraził zgodę na przeniesienie obowiązku fakturowania na wykonane przez niego usługi transportowe na T.(...) nie sposób przyjąć, że w okresie wieloletniej współpracy nie miał żadnej kontroli nad wartościami ujmowanymi w fakturach tzw. selfbillings. Ponadto należałoby podkreślić, że wobec zastosowania wzajemnej kompensaty rozliczeń pozwany winien wykazać dużo większą dbałość o jakość wystawianych przez powoda dowodów księgowych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd uznał za zasadne uwzględnienie żądania alternatywnego o zapłatę w całości.

Bezspornym jest, że powodowa spółka z siedzibą w Danii zawarła z pozwanym P. B., prowadzącym działalność gospodarczą z siedzibą w Polsce, sześć następujących po sobie umów kupna- sprzedaży samochodów ciężarowych marki V. (...) o numerach rejestracyjnych wymienionych w każdej z umów. Bezspornym jest również to, że do poszczególnych umów sprzedaży zawarto umowy pożyczki na kwotę 580.000 koron duńskich oraz umowy gwarancji.

Należy wskazać, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów ( (...)) (dalej: Konwencja wiedeńska), sporządzonej w W. dnia 11 kwietnia 1980 roku (Dz. U. z 1997, Nr 45, poz. 286), która ma zastosowanie do umów sprzedaży towarów między stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach (art. 1 ust. 1). Zarówno Polska, jak i Dania są jej stronami, jednakże Dania

oświadczyła, że zgodnie z art. 94 ust. 1 i 2 Konwencja nie będzie miała zastosowania do umów sprzedaży, których strony posiadają swoje siedziby w Danii, Finlandii, Islandii, Szwecji i Norwegii. Zatem w pozostałych przypadkach, także wówczas gdy jedna ze stron umowy ma siedzibą w Polsce, Dania nie jest związana jedynie częścią II Konwencji („Zawarcie umowy”), a zatem jest związana pozostałymi częściami Konwencji (oświadczenie rządowe z dnia 25 października 1996 r. w sprawie ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji wiedeńskiej (Dz. U. z 1997, Nr 45, poz. 287)).

Wprawdzie zgodnie z art. 6 Konwencji wiedeńskiej, strony umowy sprzedaży mogą wyłączyć jej zastosowanie, co może nastąpić także przez dokonanie wyboru prawa właściwego dla umowy sprzedaży, jednak w sprawie nie ma przesłanek do przyjęcia, że do takiego wyłączenia doszło. Przede wszystkim brak podstaw do stwierdzenia dokonania dorozumianego wyboru prawa polskiego jako prawa właściwego dla zawartej przez strony umowy. Takie okoliczności, jak wytoczenie powództwa przed sądem polskim, powoływanie się w pozwie na przepisy prawa polskiego i niezakwestionowanie przez pozwanego powoływania na prawo polskie mogą wynikać z przyczyn oderwanych od zagadnienia właściwości prawa i dlatego żadna z tych okoliczności nie może sama przez się generalnie uzasadniać wniosku o woli wyboru przez strony oznaczonego statutu kontraktowego. Ponadto pełnomocnik procesowy, przez który działała strona powodowa w toku postępowania sądowego, nie był umocowany do dokonania wyboru prawa. Umocowanie pełnomocnika procesowego do działania przed sądem polskim podlega ocenie według przepisów k.p.c., zgodnie zaś z art. 91 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje umocowania do dokonania wyboru statutu kontraktowego, gdyż wybór ten nie ogranicza się do stosunku objętego procesem, lecz rozciąga, co do zasady, na cały stosunek umowny (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 105/08, OSNC 2009/11/153).

Sąd zważył, że strony nie dokonały wyboru prawa mającego zastosowanie do oceny skutków prawnych i ważności zawartych umów, a w zakresie prawa to Sąd z urzędu winien badać podstawę prawną roszczeń stron i dbać o zastosowanie właściwego prawa (także w rozumieniu właściwego prawa międzynarodowego i krajowego).

Strona pozwana nie podniosła ani nie wykazała nieważności czy też bezskuteczności zawartych umów. Zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku- Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 2011, Nr 80, poz. 432 ze zm.) forma czynności prawnej podlega prawu właściwemu dla tej czynności, w związku z tym, że umowy zostały zawarte w Danii to do oceny ich ważności i skuteczności należy zastosować prawo państwa ich zawarcia, jak i zarazem prawo państwa siedziby sprzedawcy tj. Danii. Umowa pożyczki nie mieści się w katalogu stosunków zobowiązaniowych objętych przepisami art. 28-34 p.p.m., a to oznacza podległość prawu państwa, w którym umowa została zawarta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V CK 513/03, LEX nr 328065). Ponadto odnosząc się do roszczenia o wydanie rzeczy na uwagę zasługuje pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „jeżeli ruchomość zbyta została w państwie A, zgodnie z prawem tam obowiązującym, a potem przeniesiona została do państwa B, to kwestię, czy nabywca stał się jej właścicielem, rozstrzygać należy wyłącznie według prawa państwa A” (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 17/92, OSNC 1992/11/186).

Przy interpretacji Konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów należy uwzględnić jej międzynarodowy charakter oraz potrzebę dążenia do jej jednolitego stosowania i poszanowania dobrej wiary w handlu międzynarodowym (art. 7 ust. 1). Natomiast kwestie dotyczące spraw regulowanych przez Konwencję, a które nie są w niej wyraźnie rozstrzygnięte, rozstrzygane będą według ogólnych zasad, na których opiera się konwencja, lub w braku takich zasad, zgodnie z prawem właściwym na mocy norm międzynarodowego prawa prywatnego (art. 7 ust. 2).

Z uwagi na to, że Konwencja wiedeńska zawiera autonomiczną regulację wykładni oświadczeń woli stron, co do zasady wyłączone jest sięganie w tym zakresie do postanowień jakiegokolwiek prawa krajowego. Zasady wykładni jednostronnych oświadczeń woli i wiedzy zostały uregulowane w art. 8 ust. 1, 2 i 3, z tym że mają one zastosowanie również do umów. W pierwszej kolejności oświadczenia te należy interpretować zgodnie z zamiarem strony, jeżeli druga strona wiedziała lub nie mogła nie wiedzieć, jaki był ten zamiar. Jeżeli nie jest możliwe zastosowanie tej reguły, oświadczenia należy interpretować w taki sposób, w jaki rozumowałaby osoba rozsądna, tego samego rodzaju, co druga strona w tych samych okolicznościach. Przepis ten stanowi nadto, że ustalając zamiar strony lub

rozumowanie osoby rozsądnej, należy uwzględniać wszelkie istotne okoliczności danego przypadku, w tym również negocjacje, wszelkie praktyki ustalone pomiędzy stronami, zwyczaje oraz późniejsze postępowanie stron. Oznacza to, że pierwszeństwo należy dać subiektywnej woli strony składającej oświadczenie, uzewnętrznionej i wiadomej adresatowi, albo uzewnętrznionej i nie wiadomej adresatowi z powodu jego niedbalstwa, a dopiero brak możliwości ustalenia treści oświadczenia woli według powyższych zasad uzasadnia odwołanie się do sposobu rozumowania osoby rozsądnej tego samego rodzaju, co druga strona, w tych samych okolicznościach. W doktrynie podkreśla się nadto, w oparciu o art. 7 ust. 1 Konwencji, dopuszczalność zastosowania przy wykładni oświadczeń woli zasady dobrej wiary (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., IV CSK 215/13, LEX nr 1436008).

We wszystkich umowach sprzedaży, pożyczki i gwarancji zawartych przez strony znajdowały się tożsame postanowienia, z zastrzeżeniem, że pozwany miał nabyć własność pojazdów po spłacie całości pożyczki. Umowy pożyczki zawierane do poszczególnych umów sprzedaży określały harmonogram spłaty rat zaciągniętej przez pozwanego pożyczki. Natomiast umowy gwarancji zawierały warunek, że zapłata całości ceny nie oznacza przejścia własności pojazdów na stronę pozwaną, wymagane było jeszcze anulowanie gwarancji przez dłużnika. Będące przedmiotem analizy umowy zostały sporządzone w tym samym czasie, we właściwej formie, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa duńskiego, zostały podpisane przez pozwanego i nie zostały skutecznie przez niego zakwestionowane. Określały prawa i obowiązki stron wynikające ze stosunku sprzedaży. Z uwagi na ich cel i treść oraz czas zawarcia należałoby przyjąć, że tworzą one razem nierozdzielalną całość, a odrębna interpretacja każdej z nich nie określa celu jaki strony chciały osiągnąć przez ich zawarcie. Tym samym w ocenie Sądu nie znajdują potwierdzenia zarzuty strony pozwanej, jakoby celem umowy gwarancji było tylko zabezpieczenie spłaty pożyczki, a umowa sprzedaży nie zawierała zastrzeżenia nabycia własności spornego pojazdu z chwilą zapłaty całości ceny w wysokości określonej w umowie.

Konwencja wiedeńska normuje m.in. zapłatę ceny, dopuszczalność zmiany umowy sprzedaży oraz zgodność towarów z umową i środki ochrony prawnej w razie naruszenia umowy przez sprzedawcę. Konwencja nie określa wprawdzie definicji umowy sprzedaży, jednak zgodnie z wykładnią językową oraz funkcjonalną art. 30 oraz art. 53 Konwencji należy wskazać, że umowa sprzedaży w rozumieniu Konwencji oznacza zobowiązanie sprzedawcy do dostarczenia towarów i przeniesienia ich własności na kupującego, ten zaś zobligowany jest do odebrania towarów i zapłacenia ceny (vide: M. D., Zakres przedmiotowy Konwencji Narodów Zjednoczonych w umowach międzynarodowej sprzedaży towarów. Teza nr 1, Ius.Novum 2012/4/118-127, opubl. LEX nr 168843/1).

Stosownie do treści art. 54 Konwencji obowiązek zapłaty ceny przez kupującego obejmuje podjęcie przez kupującego takich środków oraz spełnienie takich formalności, które umożliwią dokonanie zapłaty i które wymagane są w ramach umowy lub jakichkolwiek przepisów ustaw lub rozporządzeń. Ponadto zgodnie z art. 57 ust. 1 lit. b) jeżeli kupujący nie jest zobowiązany zapłacić ceny w innym szczególnym miejscu, powinien zapłacić ją sprzedającemu, jeżeli zapłata ma być dokonana w zamian za wydanie towarów lub dokumentów, w miejscu tego wydania. Ponadto w myśl art. 59 kupujący powinien zapłacić cenę w terminie oznaczonym lub dającym się określić według umowy i niniejszej konwencji, bez potrzeby jakiegokolwiek żądania lub wypełnienia jakiegokolwiek formalności ze strony sprzedającego. Konwencja określa również środki ochrony prawnej w razie naruszenia umowy przez kupującego, bowiem zgodnie z art. 61 jeżeli kupujący nie spełni któregośkolwiek ze swych obowiązków wynikających z umowy lub z niniejszej konwencji, sprzedający może: skorzystać z praw przewidzianych w artykułach 62 do 65, żądać odszkodowania przewidzianego w artykułach 74 do 77. Sprzedający nie traci żadnego prawa, jakie może mieć do żądania odszkodowania przez to, że wykonuje swoje prawo do korzystania z innych środków ochrony prawnej (ust. 3). Sprzedający może zażądać od kupującego zapłacenia ceny, odbioru dostawy towarów lub wykonania innych jego obowiązków, chyba że sprzedający skorzystał ze środka ochrony prawnej, który nie da się pogodzić z tymi żądaniem (art. 62).

Konwencja zawiera również postanowienia dotyczące tzw. przewidywanego naruszenia umowy. Art. 71 stanowi, że strona może wstrzymać się z wykonaniem swych zobowiązań, jeżeli po zawarciu umowy okaże się, że druga strona nie wykona istotnej części własnych zobowiązań z powodu: poważnego braku w zdolności tej strony do wykonania lub w wypłacalności albo jej postępowania w czasie przygotowań do wykonania lub w trakcie wykonania umowy. Możliwe

jest także odstąpienie od umowy, jeżeli przed terminem wykonania umowy stanie się oczywiste, że jedna ze stron popełni istotne naruszenie umowy (art. 72 ust. 1).

Pomimo że prawa i obowiązki stron międzynarodowej umowy sprzedaży uregulowane zostały w części III konwencji, to treść umowy, jako przesłanka ważności, zgodnie z art. 4 lit. a, podlega ocenie z punktu widzenia przepisów właściwego prawa krajowego (vide: Ł.Żarnowiec [w:] Prawo Prywatne Międzynarodowe, System Prawa Prywatnego t. 20A, Rozdział V, opubl. Legalis). Stosownie do art. 1143 § 1 k.p.c. Sąd z urzędu ustala i stosuje właściwe prawo obce. W związku z tym, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie prawo duńskie Sąd zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o nadesłanie treści przepisów prawa duńskiego dotyczących umowy sprzedaży i zastrzeżenia własności rzeczy sprzedanej.

Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie przepisy prawa duńskiego dotyczące m.in. umów kupna. Zgodnie z § 1 Rozporządzenia nr 140 z dnia 17 lutego 2014 roku ustawy o kupnie (nr rep. 100/2014) postanowienia niniejszej ustawy stosuje się wyłącznie, gdy nic innego nie zostało wyraźnie uzgodnione albo uważa się, że zostało to uzgodnione w umowie lub też jest następstwem zwyczaju handlowego lub innego obyczaju. Prawo o kupnie rozróżnia również zakup handlowy i konsumencki. Niewątpliwie pozwany dokonał zakupu handlowego, bowiem zgodnie z § 4 rozumie się przez to zakup, do którego dochodzi między handlującymi w przedsiębiorstwie lub na rzecz ich przedsiębiorstw.

Wskazane wyżej rozporządzenie ustawy o kupnie reguluje również kwestię opóźnienia ze strony kupującego oraz skutki w postaci prawa wyboru do utrzymania lub zawieszenia sprzedaży. Na podstawie § 28 sprzedawca musi dokonać wyboru między utrzymaniem lub zawieszeniem sprzedaży, jeśli kwota zapłaty nie zostanie wpłacona we właściwym czasie, albo kupujący nie znalazł we właściwym momencie rozwiązania umożliwiającego przekazanie pieniędzy. W czasie sprzedaży handlowej uważa się każde opóźnienie jako istotne (§ 28 zd. 3). Natomiast jeśli sprzedany przedmiot został już przekazany kupującemu (a taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie), to sprzedawca nie może zawiesić sprzedaży, chyba że sprzedawcę traktuje się jakby poczynił zastrzeżenia w tym zakresie lub z przedmiotu rezygnuje kupujący. Nie ulega wątpliwości, że sprzedawca (powód) zastrzegł, że prawo własności pojazdów przejdzie na pozwanego, gdy pożyczka zostanie całkowicie spłacona.

Natomiast stosownie do treści § 32- „jeśli kwota zakupu zostanie zapłacona za późno lub kupujący zbyt późno wybiera rozwiązanie, o którym mowa w § 28, sprzedawca winien- chcąc z powodu opóźnienia odwołać sprzedaż- dać kupującemu informację o tym, w zakupie handlowym natychmiast i bez nieuzasadnionej zwłoki. Jeśli kupujący nie wykona tego, traci prawo do odwołania zakupu”. Odnosząc się do przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że w przypadku gdy sprzedawca chce „odwołać sprzedaż” (co w istocie miało miejsce w przedmiotowej sprawie, bowiem powód wezwał pozwanego do wydania przedmiotów sprzedaży, a więc pojazdów ciężarowych) powinien poinformować o tym kupującego „natychmiast i bez nieuzasadnionej zwłoki”. Sąd uznał, że tego obowiązku strona powodowa nie dopełniła, gdyż jak wynika z dokumentów załączonych do pozwu, powód wezwał pozwanego do wydania pojazdów dopiero pismem z dnia 4 października 2012 roku. W związku z czym na podstawie powołanych przepisów prawa duńskiego utracił prawo do odwołania zakupu.

Ponadto, w myśl postanowień § 36 duńskiej ustawy o umowach i innych działaniach prawnych w obszarze prawa majątkowego z dnia 6 września 1996 roku (nr rep. 113/2014)- umowa może zostać zmieniona lub unieważniona w całości albo w części, jeśli jej wykonanie będzie nierozsądne lub sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W tym wypadku należy wziąć pod uwagę okoliczności związane z zawarciem umowy, jej treścią oraz później przyjętymi okolicznościami. W przedmiotowej sprawie analizując treść umów: sprzedaży, gwarancji i pożyczki oraz zdarzenia zaszłe później stwierdzić należy, że to właśnie odwołanie sprzedaży i żądanie zwrotu pojazdów byłyby nierozsądne czy nawet też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a to z uwagi na fakt, iż pozwany niewątpliwie spłacił znaczną część ceny za sporne pojazdy (abstrahując to od kwestii sprzedaży dwóch z nich).

Niewątpliwie obrót gospodarczy, zwłaszcza o charakterze międzynarodowym wymaga profesjonalnego podejścia do jego uczestników. Skoro bezspornym jest, że sprzedawca dostarczył towar (w przedmiotowej sprawie- samochody

ciężarowe), zawarto jednocześnie umowy pożyczki obejmujące całość kwoty zakupu poszczególnych pojazdów z dołączonym do nich harmonogramem spłat określającym spłatę pożyczek, to dowody wskazujące na możliwość uiszczenia ceny w inny sposób należało ocenić jako niewiarygodne. Kupujący (tj. pozwany) konstruując inny stan faktyczny nie wziął pod uwagę, że musiałby udowodnić nie tylko przekazywanie ceny zakupu w formie gotówki, ale również wykazać, że osoba odbierająca pieniądze była umocowana przez sprzedawcę, czego jednakże nie wykazał w toku sprawy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 grudnia 2005 r., I ACa 1503/05, LEX nr 175579). Ponadto, jak wynika z wszystkich umów gwarancji, o tożsamej treści, dłużnik (tj. pozwany) zaakceptował swoim podpisem, że prawo własności do powyższych pojazdów przejdzie całkowicie z wierzyciela (tj. powoda) na pozwanego, gdy pożyczka zostanie całkowicie spłacona. Co więcej, we wskazanych umowach wierzyciel (powód) zastrzegł swoje prawo do domagania się wydania pojazdów oraz zapłaty odsetek i innych świadczeń, jeśli warunki umowy nie zostały dotrzymane, a jak ustalono powyżej warunki umowy nie zostały dotrzymane w całości bowiem pozwany spłacił część należności z tytułu zaciągniętych pożyczek.

W związku z tym, że między stronami sporny był de facto mechanizm i stan rozliczeń wzajemnych należności, Sąd na podstawie art. 232 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, z uwagi na skomplikowany i sporny charakter rozliczeń stron. Istnieje możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu w sytuacji, w której istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny nakazujące podjęcie takiej decyzji w celu prawidłowego wyjaśnienia sprawy (vide: uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, Nr 11, poz. 195, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, Nr 3, poz. 52). W tym miejscu należy wskazać, iż opinia biegłego, jak każdy inny dowód, podlegała ocenie Sądu tak co do jej zupełności i zgodności z wymogami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonywującej. Jak wskazał Sąd Najwyższy, przy ocenie opinii biegłego Sąd jednakże nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego. Odmiennie ustalenie w tej mierze może być dokonane tylko na podstawie opinii innych biegłych, co w niniejszej sprawie jednak nie miało miejsca (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 roku, II URN 228/87). W ocenie Sądu sporządzona przez biegłego rewidenta z „Biura (...)” opinia pisemna została wykonana w sposób rzetelny i zgodny z zasadami wiedzy, a biegły w sposób wyczerpujący i obszerny odniósł się do zakreślonych w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z jego opinii zagadnień. Dlatego też Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonywującą i pozwalającą na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Stąd zatem w ocenie Sądu jego opinia jako nie budząca zastrzeżeń, mogła stanowić uzasadnioną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych i w oparciu o nie rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.05.1974 r., I CR 100/74, LEX nr 7497).

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., Sąd w punkcie 1 wyroku umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o wydanie samochodów marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i nr nadwozia (...) oraz o numerze rejestracyjnym (...) i nr nadwozia (...). Na rozprawie w dniu 12 października 2015 roku pełnomocnik strony powodowej, wobec sprzedaży dwóch pojazdów zrzekł się roszczenia głównego w zakresie ich wydania, wnosząc ostatecznie o zasądzenie kwoty 1.093.225,87 zł, wskazanej w piśmie z dnia 18 grudnia 2014 roku. W przypadku nieuwzględnienia żądania alternatywnie wniósł o nakazanie pozwanemu wydania czterech pozostałych pojazdów i zasądzenie proporcjonalnie części niezapłaconej ceny pozostałych dwóch pojazdów. Wobec powyższego wydanie orzeczenia w przedmiocie wydania wyżej podanych dwóch pojazdów stało się zbędne, stąd orzeczono o umorzeniu postępowania w tym zakresie. W rozpoznawanym przypadku doszło de facto do cofnięcia przez stronę powodową powództwa w zakresie roszczenia głównego o wydanie dwóch pojazdów, co w ocenie Sądu nie było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie stanowiło obejścia prawa. Wskazać należy, że powód może zgłosić w pozwie obok żądania głównego żądanie ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Możliwość zgłoszenia żądania ewentualnego istnieje tak w sprawach o świadczenie, ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, czy o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Nie zostało wyłączone oparcie żądania ewentualnego na odmiennej podstawie faktycznej, czy też prawnej, niż żądanie główne. Był żądania ewentualnego uzależniony jest od żądania głównego. W razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe; nie jest wydawane w stosunku do niego żadne orzeczenie. Do rozpoznania tego żądania dojdzie w przypadku oddalenia żądania głównego. W efekcie powyższego, wobec rozpoznania na kanwie rozpatrywanego przypadku



żądania alternatywnego i cofnięcia pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie żądania głównego, Sąd rozpoznał żądanie alternatywne o zapłatę i umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o wydanie dwóch pojazdów.

Mając na uwadze treść przepisów prawa duńskiego, m.in. § 32 ustawy- Prawo o kupnie oraz względy słuszności, Sąd oddalił powództwo o wydanie pozostałych czterech pojazdów, uznając za niesłuszne odebranie pozwanemu pozostałych pojazdów, tym bardziej biorąc pod uwagę fakt, że pozwany spłacił znaczną część należności wynikających z umowy pożyczki. Nadto jak wskazano powyżej strona powodowa nie dopełniła obowiązku wezwania pozwanego „bez zbędnej zwłoki” do wydania przedmiotowych pojazdów. Dodatkowo nie bez znaczenia jest to, że strona powodowa już przy formułowaniu żądania pozwu wniosła alternatywnie o zasądzenie części niezapłaconej ceny za przedmiotowe pojazdy, prawdopodobnie uznając, że ich wydanie może nie być możliwe do spełnienia.

Posiłkując się opinią biegłego Sąd w punkcie 3 zasądził od pozwanego P. B. kwotę 1.093.225,87 złotych, ustaloną według kursu średniego DKK z dnia 16 stycznia 2013 roku (tj. z dnia wniesienia niniejszego pozwu), stanowiącą należność T., z tytułu niespłaconych pożyczek wraz z ustawowymi odsetkami: - od kwoty 680.680 złotych od dnia 16 stycznia 2013 roku (tj. od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty oraz od kwoty- 412.545,87 złotych (tj. kwoty, o którą powód rozszerzył powództwo) od dnia 31 grudnia 2014 roku (tj. od dnia wniesienia do tut. Sądu pisma dot. zmiany powództwa-k.917) do dnia zapłaty.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił art. 78 Konwencji wiedeńskiej, zgodnie z którym jeżeli strona nie dokona zapłaty ceny lub innej należności, druga strona ma prawo do odsetek od zaległej sumy. Nieokreślenie stopy odsetek zaliczane jest do tzw. luk wewnętrznych, tj. obejmujących kwestie regulowane omawianą konwencją, ale wyraźnie w niej nie rozstrzygnięte. Zatem o wysokości odsetek od zaległej ceny należnej na podstawie kontraktu, do którego ma zastosowanie konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, rozstrzyga prawo właściwe dla kontraktu na podstawie normy kolizyjnej obowiązującej w państwie, którego sąd orzeka w sprawie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., I CSK 105/08, OSNC 2009/11/153, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2008 r., V CSK 63/08).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, zasądzając od pozwanego jako przegrywającego spór kwotę 41.426,99 złotych. Na kwotę tą składają się: kwota 34.035,00 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej uiszczonej od pozwu w dniu 18 stycznia 2013 roku, koszt wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwocie 7.200 zł stosownie do § 6 pkt 7 Rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 461 j.t.), kwota 100 zł tytułem zwrotu opłaty od wniosku o zabezpieczenie roszczenia oraz koszt stawiennictwa tłumacza na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 roku w wysokości 91,99 zł.

Ponadto w punkcie 4 wyroku Sąd, na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014, poz. 1025 j.t.) nakazał wypłacić stronie powodowej kwotę 108,01 zł tytułem zwrotu nadpłaconych kosztów sądowych z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 13 września 2013 roku.

W związku z rozszerzeniem powództwa do kwoty 1.093.225,87 zł (k.917) Sąd ustalił uzupełniającą opłatę od pozwu na kwotę 20.627 zł, wzywając pełnomocnika powoda w dniu 14 stycznia 2015 roku do uiszczenia brakującej części opłaty w terminie 1 miesiąca pod rygorem rozstrzygnięcia o niej w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (wezwanie- k.924). Pełnomocnik powoda nie uiszczył brakującej części opłaty. W związku z tym, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd w punkcie 5 wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 47.609,40 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyły się: brakująca część opłaty od pozwu w wysokości 20.627 zł, kwota 25.743,90 zł tytułem wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii pisemnej (k.877) oraz wynagrodzenie tłumacza przysięgłego za tłumaczenie przepisów prawa duńskiego w wysokości 1.238,50 zł (k.920).

Z/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego